

Sygn. akt IV KS 27/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. K.**

oskarżonego o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 października 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu,

z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt V Ka 82/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Sosnowcu

z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt III K 1269/19,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt III K 1269/19, w pkt 1. uniewinnił oskarżonego T. K. od zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k., polegającego na dokonaniu w okresie od 30 marca do 19 lipca 2019 r. w S., w krótkich odstępach czasu, przy wykorzystaniu takiej samej sposobności i w podobny sposób zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomych będących w asortymencie sklepu „B.”. W pkt 2. umorzył postępowanie o drugi zarzucany oskarżonemu czyn z art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrok ten co do części uniewinniającej zaskarżył na niekorzyść oskarżonego prokurator. Zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że T. K. nie popełnił zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przede wszystkim nagranie monitoringu marketu sieci B. mieszczącym się przy Al. [...], pozwala na stwierdzenie, że sprawcą kradzieży wymienionych w zarzucie produktów pozostających w asortymencie wskazanego marketu jest T. K.”. Wniósł o uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1. zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sosnowcu.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt V Ka 82/22, uchylił punkt 1. zaskarżonego wyroku, dotyczący przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sosnowcu.

Skargę od tego wyroku, powołując się na art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wnikliwy i z należytą starannością oraz dokonania oceny zebranych dowodów zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., przede wszystkim w oparciu o zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, podczas gdy przepis ten upoważnia do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, gdy wystąpią przesłanki określone w art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, a w przedmiotowej sprawie brak jest takich przesłanek”.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Sosnowcu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego dawała obrońcy pewne podstawy do jej wniesienia. Wspomniane uzasadnienie nie cechuje się bowiem pożądaną klarownością i

jednoznacznością co do przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego. Zostało sporządzone na formularzu UK 2, a w jego sekcji 5.3.1. („Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia” /wyroku sądu pierwszej instancji/) zaznaczono wariant mówiący o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Z kolei w sekcji 5.3.2. („Zapłaty prawa i wskazania co do dalszego postępowania”) zalecono Sądowi *meriti* przeprowadzenie „w sposób wnikliwy i z należytą starannością” postępowania dowodowego, dokonanie oceny zebranych dowodów zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., wreszcie podjęcie decyzji „czy oskarżonemu należy przypisać i w jakiej postaci czyn zarzucany aktem oskarżenia, czy też faktycznie takiej możliwości nie ma (...)”. Gdyby rozpatrywać skargę wyłącznie przez pryzmat tych stwierdzeń, należałoby ją uwzględnić, bowiem rzeczywiście wypadałoby podzielić pogląd autora skargi o naruszeniu przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu art. 437 § 2 (zd. drugie) k.p.k. Teza o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie została w żaden sposób umotywowana, w szczególności nie twierdzono, że sposób procedowania Sądu *quo* był dotknięty tak poważnymi wadami, że skutkował nierzetelnością procesu, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji i w konsekwencji niemożnością utrzymania w mocy wydanego wyroku (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNK 2019, nr 6, poz. 31). W każdym razie nie tłumaczy tego enigmatyczne wskazanie obligujące do przeprowadzenia postępowania dowodowego „w sposób wnikliwy i z należytą starannością”, choćby dlatego, że nie wytłumaczono, na czym polegał sugerowany brak wnikliwości i staranności Sądu Rejonowego w przeprowadzeniu tego postępowania.

Pogłębiona analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi jednak do wniosku, że chociaż nie wskazano na to w sposób jednoznaczny i łatwo czytelny, a nawet wprowadzono zamieszanie wskazaniem na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, to rzeczywistym powodem wydania przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego był, jak to ujęto w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., wypadek wskazany w art. 454 k.p.k., tj. niemożność skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. W

pierwszej kolejności wynika to z faktu, że Sąd *ad quem* uznał za zasadny (zob. sekcja 3. formularza – „Stanowisko sądu odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków”) zarzut apelacji prokuratora, który, jak to wyżej przytoczono, podnosił, iż błędnie przyjęto, że T. K. nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa kradzieży, chociaż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał stwierdzić, że jest on sprawcą tego przestępstwa. Inaczej mówiąc, Sąd Okręgowy zgodził się z prokuratorem, że materiał ten dawał podstawy do skazania oskarżonego. Wyrazem tego było też przeprowadzenie stanowczej krytyki oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd *meriti*, ze wskazaniem, że „tego rodzaju tok rozumowania jest nie do przyjęcia” i podkreśleniem, że:

- „żaden uczciwy klient sklepu będący na zakupach nie chowa towarów pod elementy odzieży”,
- „w trakcie pobytu w sklepie oskarżony zachowywał się nerwowo, przemieszczał na terenie marketu, unikał kamer”,
- ochroniarz sklepu nie miał wątpliwości co do osoby oskarżonego i skradzionych towarów z miejsc, gdzie oskarżony w sklepie przebywał,
- trudno przyjmować tylko dlatego, że oskarżony nie został zatrzymany z zabranym towarem na linii kas, a w jego mieszkaniu nie znaleziono skradzionych rzeczy, iż T. K. nie dopuścił się zachowań polegających na kradzieży rzeczy ze sklepu,
- pomiędzy pobytom oskarżonego w sklepie, a kradzieżą towarów, istnieje ścisły związek czasowy i miejscowy,
- Sąd Rejonowy popadł w sprzeczność uniewinniając oskarżonego, a zarazem uznając, że z zapisu monitoringu jednoznacznie wynika, iż był on w sklepie i zabierał towary, chowając je pod elementy odzieży.

Należy też zauważyć, że najwyraźniej sam skarżący tak właśnie zinterpretował wywody Sądu Okręgowego. Polemizując z tym Sądem, odwołał się bowiem do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018, nr 11, poz. 73 wyjaśniającej, kiedy zachodzi związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. możliwość uchylecia m.in. wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, przekonywał, że „w sprawie nie ujawniono żadnych dowodów wskazujących jednoznacznie na

winę oskarżonego” oraz krytykował stanowisko Sądu odwoławczego, które ocenił jako sprowadzające się do stwierdzenia, że skoro w dniach, kiedy ze sklepu coś zginęło, był w nim oskarżony, to na pewno on dopuścił się tych kradzieży.

Wymaga zaznaczenia, że we wspomnianej uchwale I KZP 10/18 Sąd Najwyższy wskazał, iż wydając wyrok kasatoryjny z odwołaniem się do reguły *ne peius*, sąd odwoławczy powinien stwierdzić, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, zaś sama tylko możliwość wydania w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wyroku skazującego jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*. W takim razie *prima facie* może nasuwać wątpliwości wydanie wyroku kasatoryjnego w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy zalecił Sądowi Rejonowemu rozważenie, „czy oskarżonemu należy przypisać i w jakiej postaci czyn zarzucany aktem oskarżenia, czy też faktycznie takiej możliwości nie ma”, co sugeruje wahanie Sądu drugiej instancji co do rysującego się rozstrzygnięcia. Wypada jednak przyjąć, że cytowany fragment uzasadnienia wyroku jest przejawem ostrożności w wyrażeniu opinii odnośnie do treści wyroku, który powinien być wydany przez Sąd pierwszej instancji, co znajduje oparcie w treści art. 8 § 1 oraz art. 442 § 3 k.p.k. Przytoczone wyżej uwagi Sądu Okręgowego, wskazujące na wymowę zebranych dowodów, każą jednak uznać, że w istocie organ ten nie poprzestał na stwierdzeniu, iż w ponownym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wyroku istnieje li tylko możliwość wydania wyroku skazującego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy skargę oddalił, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[as]